

**Sygn. akt: I C 119/20**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2020 r.

**Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym: Przewodniczący sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: sekr. sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko A. K. i K. K.

### **o zapłatę**

I. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 87.623 zł 26 gr (osiemdziesiąt siedem tysięcy sześćset dwadzieścia trzy złote dwadzieścia sześć groszy) z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, obliczonych od kwoty 81.534 zł 14 gr (osiemdziesiąt jeden tysięcy pięćset trzydzieści cztery złote czternaście groszy) od dnia 30 lipca 2019 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1.130 (jeden tysiąc sto trzydzieści złotych) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt I C 119/20**

## UZASADNIENIE

W dniu 29 lipca 2019 r. powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko A. K. i K. K., w którym żądał zasądzenia od nich solidarnie kwoty 87.623,26 zł, w tym kwoty 81.534,14 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 30 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 6.089,12 zł bez odsetek. Ponadto domagał się zasądzenia od pozwanych na swoją rzecz kosztów sądowych w kwocie 1.096 zł.

Uzasadniając swoje żądanie, wskazał, że strony w dniu 20 czerwca 2017 r. zawarły umowę pożyczki. Na dzień 29 lipca 2019 r. zobowiązanie pozwanych wynikające z powyższej umowy było wymagalne i niespłacone. Powód wezwał pozwanych do dobrowolnej zapłaty należności, jednakże bezskutecznie (k. 4-6).

Nakazem zapłaty z dnia 12 września 2019 r. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w L.uwzględnił w całości roszczenie powoda (k.7).

Pozwani A. K. i K. K. złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty i wnieśli o zawieszenie postępowania, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg. norm przepisanych.

Pozwani przyznali, że zawarli z powodem umowę pożyczki, z której ten wywodzi swoje roszczenie. Uczynił to celem pozyskania znacznych środków finansowych na inwestycję, za którą odpowiedzialna była J. W. (1) – pośrednik

finansowy. Ostatecznie inwestycja zakończyła się niepowodzeniem. Pozwani wskazali, że J. W. (1) przedstawiono zarzut oszustwa na szkodę wielu osób w postaci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości, w tym pozwanych. Postępowania karne w tej sprawie toczy się przed Prokuraturą Okręgową w Suwałkach. W ocenie pozwanych w proceder zamieszani byli także pracownicy banków udzielający pokrzywdzonym kredytów i pożyczek. Z tych względów pozwani wnieśli o zawieszenie postępowania w niniejszej sprawie do czasu zakończenia sprawy karnej. Pozwani dodatkowo zakwestionowali powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości. Wskazali, że powód zlekceważył obowiązek zweryfikowania ich zdolności kredytowej i zaniechał jakichkolwiek czynności w tym przedmiocie. Pozwani uzyskali pożyczkę, mimo że jej wysokość przewyższała ich zdolność kredytową, co naraziło ich na szkodę. Ponadto pozwani wskazali, że powódka nie wykazała faktycznej wysokości roszczenia, bowiem dowodem nie mogą być przedłożone przez powódkę dokumenty w postaci umowy i wyciągu z ksiąg bankowych (k. 8-11).

Pismem z dnia 5 marca 2020 r. powód zmodyfikował żądanie w ten sposób, że wniósł dodatkowo o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych (k. 29-31).

W piśmie z dnia 25 marca 2020 r. pozwani dodatkowo podnieśli zarzut, że zawarta z powodem umowa zawiera klauzule abuzywne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Wskazywali na sprzeczność umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta poprzez ustalenie kosztów pożyczki na kwotę 80.489,56 zł. Ponadto zakwestionowali skutecznego dokonane przez powoda wypowiedzenia wskazując, że zawiera ono w jednym piśmie wezwanie do zapłaty i jednocześnie wypowiedzenie umowy, które z uwagi na swoją treść nie jest wypowiedzeniem jednoznacznym. Z uwagi na brak skutecznego wypowiedzenia umowy w ocenie pozwanego roszczenie powoda dochodzone pozwem nie jest jeszcze wymagalne (k. 105-107).

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwani A. K. i K. K. są nauczycielami w szkole podstawowej w K.. Znajomy polecił im firmę (...), prowadzoną przez J. W. (1), które była też pośrednikiem kredytowym. Ta zaproponowała im udział w inwestycji polegającej na wzięciu kredytu w szeregu banków, przekazanie firmie pieniędzy, które ta miała z zyskiem zainwestować. Pozwani zaakceptowali jej propozycję J. W. przygotowała dokumentację kredytową. Pozwani podpisali wnioski kredytowe do 10 różnych banków.

W dniu 27 czerwca 2018 r. powód (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarł z pozwanymi A. K. i K. K. umowę pożyczki nr (...). Na mocy tej umowy powód udzielił pozwanym pożyczki gotówkowej w wysokości 120.000 zł, na którą składały się: całkowita kwota pożyczki wynosząca 88.931,14 zł oraz kwota na zapłatę kosztów związany z udzieleniem pożyczki. Całkowity koszt pożyczki strony ustaliły na kwotę 80.489,56 zł i obejmowała, odsetki, prowizję w kwocie 889,22 zł i koszt składki ubezpieczeniowej za cały okres w kwocie 30.179,64 zł. Tym, samym całkowita kwota do zapłaty przez pożyczkobiorców wynosiła 169.420,70 (suma kwot 88.931,14 zł i 80.489,56 zł). Spłata pożyczki miała nastąpić w 96 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych z czego od drugiej do przedostatniej miały one wynosić po 1.758,01 zł (§ 1 i § 6 umowy). Miały być one płatne do 20-ego każdego miesiąca. Nadto w § 11 ust. 2 pkt 1 umowy strony ustaliły, że powód może wypowiedzieć umowę pożyczki w przypadku niedotrzymania przez pożyczkobiorców warunków określonych w umowie. Termin wypowiedzenia umowy wynosi 30 dni i jest liczony od dnia następnego po dniu odebrania przez pożyczkobiorcę przesyłki poleconej zawierającej wypowiedzenie, nadanej za zwrotnym potwierdzeniem odbioru (§ 11 ust. 2 pkt 2 umowy). Nadto strony ustaliły, że w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia umowy całość zadłużenia z umowy staje się zadłużeniem wymagalnym (§ 12 ust. 1 umowy).

(dowód: umowa k. 89-92)

Przed podpisaniem umowy pozwani wyrazili zgodę na przeprowadzenie wstępnej oceny jego zdolności kredytowej przez powoda. We wniosku o pożyczkę gotówkową pozwani zadeklarowali, że w ciągu ostatnich trzech miesięcy uzyskał średniomiesięczny dochód netto w wysokości co do K. K. 3.817,43 zł, co do A. K. 3.273,69 zł, a ich przeciętne miesięczne wydatki wynoszą 500 zł miesięcznie.

(dowód: wniosek o pożyczkę k. 89-92, wniosek o przygotowanie propozycji kredytowej k. 36-39, zaświadczenia o zarobkach k. 40-41, zeznania pozwanych w charakterze strony k. 179-180)

Po zweryfikowaniu oceny zdolności kredytowej pozwanych i podpisaniu umowy powód w dniu 28 czerwca 2017 r. uruchomił pożyczkę i przekazał pozwanym środki pieniężne w kwocie 120.000 zł, przy czym po pobraniu składki ubezpieczeniowej kredytu w wysokości 30.179,64 zł i prowizji 889,22 zł, do dyspozycji pozwanych pozostała kwota 88.931,14 zł.

(dowód: potwierdzenie uruchomienia pożyczki k. 95, zestawienie operacji k. 61-65)

Pozwani w umówionym dniu zostali zawiezieni przez pracownika J. W. (1) do S., gdzie w 10 bankach, ich przedstawicielstwach, bądź u pośredników podpisali w jednym dniu przygotowane wcześniej umowy pożyczek. Ostatecznie udało mu się pozyskać pieniądze w wysokości łącznej 1.300.000 zł.

Otrzymane środki pieniężne, w tym te uzyskane na podstawie umowy zawartej z powodem, pozwani przekazali J. W. (1), która miała zainwestować je, i spłacić całość zadłużenia w przeciągu 1 - 1,5 roku. Z tego tytułu pozwani mieli uzyskać zysk w wysokości 22% po upływie jednego roku lub półtorej. Oprócz tego mieli otrzymywać jeszcze premie kwartalne. J. W. (1) przez kilka miesięcy po zawarciu przez pozwanych umowy pożyczki regulowała raty pieniężne. Wypłacała też pozwanym 2 premie kwartalne po 22.000 zł każda. Taki stan rzeczy trwał do marca 2019 r., kiedy ww. przyznała się do oszustwa na szkodę pozwanych i została tymczasowo aresztowana.

(dowód: zeznania pozwanych w charakterze strony k. 179v-180, zestawienie operacji k. 61-65)

Pismami z dnia 5 listopada 2018 r., 4 lutego 2019 r. i 21 lutego 2019 r. powód informował pozwanych o zaległościach w spłacie kredytu i wezwał ich do uiszczenia brakujących należności.

(dowód: wezwania i dowody doręczenia k. 43-54)

Pismem z dnia 25 marca 2019 r. powód poinformował pozwanych o zaległości w spłacie kredytu, która wynosiła 5.311,08 zł i wezwał ich do uiszczenia tej kwoty w terminie 14 dni od daty otrzymania pismem. Jednocześnie powód poinformował pozwanych, że brak zapłaty upoważni go do wypowiedzenia umowy i postawienia całej wierzytelności w stan wymagalności po upływie okresu wypowiedzenia. Pozwani otrzymali wezwanie 29 marca 2019 r.

(dowód: wezwania i dowody doręczenia k. 124-129)

Pismem z dnia 23 kwietnia 2019 r. powód wypowiedział pozwanym umowę pożyczki i wezwał do zapłaty całej kwoty pozostałej do spłaty. Zaległość pozwanych wynosiła wówczas 7.103,34 zł. Pozwani otrzymali wypowiedzenie w dniu 30 kwietnia 2019 r.

(dowód: wypowiedzenia i dowody doręczenia k. 66-67).

Pismem z dnia 7 czerwca 2019 r. powód wezwał pozwanych do dobrowolnej zapłaty kwoty 86.090,86 zł.

(dowód: wezwania i dowody doręczenia k. 88)

W postępowaniu karnym w sprawie Prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w S. zarzuty przedstawiono jedynie przeciwko J. W. (1) i jej współpracownikom, którzy nie byli pracownikami banku. Nie przedstawiono jak dotąd zarzutów współsprawstwa pracownikom banków.

(znane z urzędu: akta (...)- informacja z Prokuratury k.108)

**Sąd zważył, co następuje:**

W świetle przedstawionych i niekwestionowanych przez strony dokumentów należało uznać za dostatecznie dowiedzione, że strony łączyła zawarta w dniu 27 czerwca 2017 r. umowa pożyczki, z której powód wywodził swoje roszczenie. Zarówno fakt zawarcia umowy, jak i wypłacenia pozwanemu środków pieniężnych tytułem udzielonej pożyczki, nie były przez żadną ze stron kwestionowane.

Obowiązek zwrotu pożyczki wynika z art. 720 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Zgodnie z treścią art. 78 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (t. jedn. Dz. U. z 2019 poz. 2357) do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu.

Z kolei zgodnie z art. 69 ust. 1 ww. ustawy przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W sytuacji, gdy kredytobiorca nie dotrzymuje warunków i postanowień umowy, Bank ma prawo skorzystać ze swoich uprawnień wynikających z treści tej umowy, w celu wyegzekwowania zwrotu swoich należności. W takim wypadku, zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 1 umowy powód miał prawo wypowiedzieć umowę. Termin wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni począwszy od dnia następnego po dniu odebrania przez pożyczkobiorcę przesyłki poleconej zawierającej wypowiedzenie, nadanej za zwrotnym potwierdzeniem odbioru.

Z dokumentacji przedłożonej przez powoda wezwania do zapłaty wynika, że pozwani nie dotrzymali warunków umowy. Na dzień wypowiedzenia 23 kwietnia 2019 r. zaległość w spłacie rat wynosiła 7.103,34 zł. a zatem czterokrotność ustalonej przez strony w umowie miesięcznej raty w wysokości 1.758,01 zł. Powód wzywał przedtem czterokrotnie pozwanych do zapłaty zaległości i wyznaczył im ostatecznie termin 14 dni na uiszczenie zaległości pod rygorem wypowiedzenia umowy. Za każdym razem korespondencja powoda była doręczona pozwany.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu powód nie uchybił obowiązkom wynikającym z umowy pożyczki w zakresie procedury wypowiedzenia umowy oraz wezwania pozwanego do zapłaty, tym samym wymagalność jego roszczenia nie budzi wątpliwości.

Odnosząc się do wniosku pozwanych o zawieszenie postępowania z uwagi na toczące się postępowanie karne przed Prokuraturą Okręgową w S. w ocenie Sądu Okręgowego brak było ku temu podstaw.

Wynik postępowania karnego pozostaje bez wpływu na okoliczności niniejszej sprawy. Pozwani w toku niniejszego postępowania próbowali wykazać, że to na skutek wprowadzenia ich w błąd przez J. W. (1) zawarli umowę pożyczki z powodem. J. W. (1) jako pośrednik kredytowy miała przygotować pozwany wnioski kredytowe, celem uzyskania funduszy znacznie przekraczających ich możliwości finansowe. Środki te pozwani przeznaczyli na inwestycję, z której zysk wynieść miał łącznie z premiami kwartalnymi 30- 50 % już po roku- półtorej, a wszystkie pożyczki miały do tego czasu zostać spłacone. Nie kwestionując wiarygodności twierdzeń pozwanych odnośnie ich współpracy z J. W. (1), wskazać należy, że Sąd nie dopatrzył się w zachowaniu pozwanych okoliczności przemawiających za uznaniem, że dokonane przez nich czynności prawne mogą być obarczone wadą oświadczenia woli w postaci błędu. Pozwani w pełni świadomie zawarli z powodem umowę pożyczki, licząc na znaczne zyski z inwestycji, której pomysłodawczynią była J. W. (1). Pozwani są osobami wykształconymi, zatrudnionymi w charakterze nauczycieli, a zatem trudno przyjąć, by nie miał pełnego rozeznania w podejmowanych przez siebie czynnościach i ich skutkach. Pozwani nie wykazali w toku niniejszego postępowania, by w czasie składania wniosku o pożyczkę ich stan zdrowia uniemożliwiał im racjonalne

podejmowanie decyzji, bądź też by znaleźli się w sytuacji, w której z powodu wyjątkowych okoliczności musieli pozyskać nagle znaczne środki finansowe. Z zeznań pozwanych złożonych w niniejszej sprawie wynika, że motywacją ich działań była chęć pozyskania szybkiego i łatwego zysku poprzez zainwestowanie znacznej sumy pieniędzy w przedsięwzięcie, za które odpowiedzialna była J. W. (1). Nie sposób nie zauważyć, że działanie pozwanych stanowi przejaw braku należytej staranności, którą winni wykazać się przy zawieraniu umowy z praktycznie obcą mu osobą. Pozwani jako osoby już z pewnym doświadczeniem życiowym winni byli przewidzieć następstwa swojego zachowania. Zapewnienie, nawet przez osobę podającą się za pośrednika finansowego, uzyskania zysku z inwestycji w wymiarze łącznym 30-50 % po upływie jednego roku powinno wzbudzić u pozwanego obawę, czy aby na pewno taka inwestycja jest bezpieczna i nie będzie skutkować utratą przez niego zdolności spłaty bieżących zobowiązań. Niezależnie od pobudek, jakie kierowały J. W. (1), co będzie przedmiotem oceny w toku postępowania karnego, pozwani winni być mieć świadomość ewentualnego niepowodzenia przedsięwzięcia, w które zainwestowali znaczne sumy pieniędzy i konsekwencji takiego stanu rzeczy, w szczególności obowiązku spłaty zaciągniętych zobowiązań względem banków.

W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że pozwani pozostawali w błędzie co do czynności prawnej w postaci zawarcia umowy pożyczki. Istotne jest również to, że pozwani na żadnym etapie nie złożyli oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w terminie przewidzianym w art. 88 k.c. Ponadto pozwani nie wykazali, by w dacie zawarcia umowy pożyczki byli w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, czy też by zachodziła inna wada oświadczenia woli po ich stronie.

Odnosząc się do podnoszonej przez pozwanych okoliczności, jakoby w proceder oszustwa zamieszani byli pracownicy banku, który udzielił im pożyczki, to wskazać należy, że nie znajduje ona potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Pełnomocnik pozwanych w piśmie procesowym wskazuje, że udało mu się powziąć informację, że w ramach prowadzonego śledztwa ustalono, iż wspólnie i w porozumieniu z podejrzanymi działali również pracownicy banków udzielający pokrzywdzonym kredytów i pożyczek (vide k. 10). Na okoliczność tę pozwany nie przedstawił jednakże jakiegokolwiek dowodu w postaci kserokopii z akt sprawy karnej. Jak dotąd w tamtym postępowaniu nie postawiono żadnemu z pracowników banku jakiegokolwiek zarzutu. W postępowaniu karnym w sprawie Prowadzonej przez Prokuraturę Okręgową w S. zarzuty przedstawiono jedynie przeciwko J. W. (1) i jej współpracownikom, którzy nie byli pracownikami banku. Jest to znane Sądowi z urzędu z zapytań kierowanych do Prokuratury w innych sprawach (akta I(...)) – informacja z Prokuratury k.108).

Brak jest zatem podstaw do przyjęcia, by podejrzewać pracowników powoda, którzy zawarli z pozwanymi umowę pożyczki, o działanie na ich szkodę w sytuacji, gdy nie ma na tę okoliczność dowodów. Nadto wskazać należy, że to pozwani sami wystąpili z wnioskiem o pożyczkę do banku i złożyli tam dokumenty, nie uczynił tego za namową osoby będącej pracownikiem banku.

Z powyższych względów, w ocenie Sądu, ustalenia poczynione w postępowaniu karnym w sprawie prowadzonej przeciwko J. W. (1), która nie była pracownikiem banku, pozostają bez wpływu na wynik niniejszego postępowania, a w świetle braku dowodów na przedstawienie zarzutu współsprawstwa pracownikom powoda brak było podstaw do zawieszenia niniejszego postępowania.

Dla zasady odpowiedzialności pozwanych nie mają żadnego znaczenia przedłożone przez nich dokumenty na okoliczność treści porozumienia z J. W. (1). Nie ma kontrasygnaty powodowego banku na cesji wierzytelności, tak więc nie są one skuteczne przeciwko bankowi. Nie wymaga wiadomości specjalnych konieczność takiej zgody od pierwotnego wierzyciela. Nawet udzielając pożyczki w stosunkach rodzinnych wiemy, że informacja od pożyczkobiorcy „mój brat ci za mnie odda”, wymaga potwierdzenia tego przez owego brata. Tym bardziej, gdy dotyczy to sum tak znacznych jakie uzyskali pozwani.

Wbrew twierdzeniom pozwanych powód nie zlekceważył weryfikacji zdolności kredytowej pozwanego, czego dowodzą załączone do akt sprawy dokumenty w postaci wniosku o pożyczkę oraz wniosku o przygotowanie propozycji kredytowej (k. 36-39). To pozwani świadomie wykorzystał sposobność do uzyskania kilku kredytów i pożyczek jednocześnie w ciągu bardzo krótkiego okresu poprzez wykorzystanie okoliczności, że dane o zawarciu umowy o

kredyt nie będą od razu widoczne w systemie informacyjnym banków. Pozwani próbują przerzucić na powoda odpowiedzialność za udzielenie im pożyczki pomijając zupełnie fakt, że sami wystąpili jednocześnie do dziesięciu instytucji w celu uzyskania środków pieniężnych.

Pozwani podnosili, że przedstawione przez powoda dowody w postaci umowy pożyczki oraz wyciągu z ksiąg bankowych w niewystarczający sposób dowodzą wysokości dochodzonego roszczenia. W ocenie Sądu w sposób nieulegający wątpliwości dopuszczone dowody wykazują, że pozwani zalegali ze spłatą rat pożyczki. Wynika to z historii rachunku bankowego oraz wyciągu z ksiąg banku. Skoro pozwani kwestionowali przedstawione przez powoda dowody na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia jednocześnie nie wykazując przy tym własnej inicjatywy dowodowej, to przyjąć należało, że tym samym uchybili jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego określonej w dyspozycji art. 6 k.c., a mianowicie obowiązku udowadniania faktów i twierdzeń przez stronę wywodzącą z tychże faktów skutki prawne. Należy podkreślić, że rola Sądu ograniczona jest jedynie do oceny, czy zgłoszone przez stronę fakty mają w świetle przepisów prawa materialnego istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Brak było jakichkolwiek podstaw do wskazywania stronie pozwanej kierunku jej działania i podejmowania inicjatywy dowodowej zmierzającej do wykazania zasadności jej twierdzeń, skoro od początku była reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika. To bowiem interes strony nakazuje jej podjąć wszelkie czynności procesowe w celu udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. To strony decydują jaki materiał dowodowy chcą przedstawić sądowi na potwierdzenie prawdziwości swych twierdzeń. Strony zatem, nie zaś Sąd, poszukują prawdy materialnej, natomiast Sąd ma zadbać o to, aby reguły postępowania obowiązujące przy jej dochodzeniu zostały zachowane. Sąd nie ma obowiązku zastąpienia własnym działaniem bezczynności strony. W ocenie Sądu pozwani nie zakwestionowali skutecznie wiarygodności przedłożonych przez powoda dokumentów na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia. Nie wykazali, że pozwany spłacili więcej niż podaje to powód. To na nich ciążył obowiązek udowodnienia faktu, z którego wywodził korzystne skutki prawne

Sąd Okręgowy analizując treść umowy pożyczki zawartej przez strony nie dopatrzył się w niej klauzul abuzywnych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwani jedynie ogólnikowo podnieśli zarzut sprzeczności umowy z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta poprzez ustalenie kosztów pożyczki na kwotę 80.489,56 zł.

Kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszające jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek: sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Wskazać należy, że opłata z tytułów kosztu pożyczki nie była rażąco wygórowana w porównaniu ze świadczeniem oferowanym pozwanym jako konsumentom w wysokości, tym samym nie zachodzi przesłanka rażącego naruszenia interesów konsumenta. Podnieść należy, że zgodnie z treścią 36 ust. 2 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (t. jedn. Dz. U. z 2019 r. poz. 1083) 2. pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu. Kwota 80.489,56 zł tytułem kosztów pożyczki (odsetki, ubezpieczenie i prowizja) nie przewyższa całkowitej kwoty pożyczki wynoszącej 88.931,14 zł, tym samym brak jest podstaw do uznania, że w stosunku do pozwanych ustalenie kosztów pożyczki stanowi klauzulę abuzywną w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> k.c. Pozwani ubiegali się o kredyt inwestycyjny w znacznej kwocie bez stosownego zabezpieczenia. W tej sytuacji jego ubezpieczenie pozostaje w normalnym związku z zakresem ryzyka ponoszonym przez powoda.

Należy tu podkreślić, że to pozwani zaciągnęli w banku pożyczkę, aby zainwestować ją (jak wszystko na to wskazuje) w piramidę finansową. Mogli te pieniądze przeznaczyć na grę w kasynie, gdzie prawdopodobieństwo wygranej wynosi 1 do 2. Zdecydowali się na inwestycję o daleko mniejszej skali bezpieczeństwa, bo przynoszącej profity tylko pierwszym z jej uczestników. Czynili to mogąc mieć świadomość pokrętności ich działań.

Pozwani, motywowani chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, świadomie i dobrowolnie zaciągnęli znaczne zobowiązania w wielu bankach mimo, że ich sytuacja majątkowa nie była na tyle dobra, by dokonać spłaty zadłużenia bez szkody dla każdego z wierzycieli. Te okoliczności wykluczają w ocenie Sądu możliwość zastosowania negatywnej

oceny roszczeń banku z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Pozwani znali wysokość należności głównej, prowizji i odsetek. Zdecydowali się zawrzeć taką umowę z bankiem nie z powodu trudnej sytuacji życiowej ale licząc na przyszłe zyski.

W tej sytuacji przypisanie Bankowi stosowania nieuczciwych praktyk, czy wręcz nienależytego działania przy sprawdzeniu jego zdolności kredytowej, może dostarczyć refleksji nad brakiem skrupułów przy podnoszeniu zarzutów przez stronę pozwaną. Nie prowadzi jednak do podważenia zawartej z bankiem umowy.

Z tych względów na podstawie art. 720 § 1 k.c. oraz art. 69 ust. 1 w zw. z art. 78 ustawy Prawo bankowe powództwo uwzględniono w całości, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwoty: 81.534,14 wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych od dnia 30 lipca 2019 r. do dnia zapłaty oraz 6.089,12 zł bez odsetek, o czym orzeczono w punkcie I wyroku.

O wysokość odsetek orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Roszczenie powoda wymagalne jest od dnia 31 maja 2019 r. Pozwani otrzymali wypowiedzenie umowy pożyczki w dniu 30 kwietnia 2019 r., termin wypowiedzenia wynosił 30 dni i upłynął z dniem 30 maja 2019 r. Powód domagał się odsetek umownych w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od kwoty 81.534,14 zł od dnia 30 lipca 2019 r., tj., dnia następnego po złożeniu pozwu. Zgodnie z § 8 ust. 2 i 3 umowy w przypadku niespłacenia raty w terminie powodowi przysługiwały odsetki od zaległej raty według stopy procentowej odpowiadającej aktualnej wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić je na rzecz strony wygrywającej.

Z tego względu w punkcie II sentencji wyroku na rzecz powoda zasądzono zwrot kosztów obejmujących opłatę od pozwu (1.096,- zł), i opłatę za pełnomocnictwo (34,- zł), tj. łącznie 1.130 zł.